

Marek Mruczkowski

dn. 27.09.2024 r.

XIX WIZ. 050.1556.2024

SSO Beata Najjar
Prezes Sądu Okręgowego w Warszawie
Al. Solidarności 127
00-898 Warszawa

W odpowiedzi na wezwanie z dnia 26.09.2024 r. do usunięcia braków formalnych.

Absolutnie zawsze kiedy proszę o ochronę przed sprawowaniem władzy sądowniczej w zatajonych intencjach, komunikacja jest blokowana informacją o niedopuszczalności wkraczania w dziedzinę w której sędziowie są niezawiśli. Równocześnie ta „dziedzina” nie jest w żaden sposób prawnie określona, choć oczywiste jest, że jej zakres dotyczy intencji właśnie.

Jeżeli więc wyrok jest ogłoszony (wymuszenie realizacji intencji sądu) a nie był poprzedzony ustaleniem w zakresie przyczyn konfliktu / zdarzenia, podmiotu chronionego, wartości chronionej, celu i sposobu realizacji tego celu, to w ogóle nie może być mowy, że ta „dziedzina” w sprawie istnieje. W takim przypadku wystąpi zjawisko orzekania bez sentencji.

To się wydarzyło w postępowaniu IC 638/11. Pozwanym był Minister Sprawiedliwości Pan Krzysztof Kwiatkowski a nie jakaś prokuratoria. Był pozwanym właściwym ponieważ podlegający jemu urzędnicy bezwstydnie specjalizowali się w praniu komorniczego oszustwa (w egzekucji alimentów). Piorą to oszustwo nadal, od 18 lat, dziś także, w czasie kadencji Ministra Adama Bodnara, podtrzymując farmazony o prawidłowości naliczenia przez komornika kwoty 1.145,68 i pomyłce komputera komorniczego w kwocie 3.440,06.

liczba pi $3,14159265 \times 365 = 1146,68132 \times 3 = 3440,04396$

Mnie naiwnemu się wydawało, że jeśli zgłaszam przed sądem konflikt i sprawa została przyjęta do rozpoznania, to z Panem Krzysztofem Kwiatkowskim będziemy rozmawiać normalnie jak równe strony w trybie kontryktoryjnym metodą pytań i odpowiedzi próbując ustalić w obecności sądu czy ten konflikt rzeczywiście istnieje a jeśli tak, to jakie są w związku z tym nasze intencje. A tu Minister Sprawiedliwości z sędzią Pauliną Aślanowicz niby niezawisłą i cwaniakami z Prokuraturii Generalnej na zapleczu uzgodnili aby domagającemu się prawdy przed sądem zastosować grzywnę 7.200 pod pozorem tzw. kosztów zastępstwa. W rezultacie wartością chronioną przez sąd okazało się oszustwo komornicze zabetonowane formułką „nie wolno wkraczać w dziedzinę w której sędziowie są niezawiśli”.

Teraz zgłaszaną przeze mnie przyczyną konfliktu jest orzekanie w sprawie IC 638/11 w zatajonych intencjach i to jest problem po stronie sądu, dotyczący etyki procesowej i to ja czekam na usunięcie braków formalnych orzekania w sprawie. Zaraz minie 13 lat od ogłoszenia wyroku i nie wiem jaki cel zrealizowałem wykonując wyrok. Sąd także nie wie, wielokrotnie pytałem i nie ma odpowiedzi. Pan Krzysztof Kwiatkowski jako senator zgłasza, że nie jest już Ministrem a Pan Adam Bodnar zdaje się nieświadomie uczestniczy w państwowym zorganizowanym oszustwie w egzekucji alimentów, o czym świadczy załączone pismo. To wszyscy mielibyśmy wiecznie nie wiedzieć jakie i czyje intencje realizujemy?

dn. 27.09.2024 r.

Marek Mruczkowski